OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II 1

Rok IX. Kraków, niedziela 23 maja 1926 Nr. 144

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i admi... Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Kon... P. K. O. w Krakowie 400.636.
Nakładem Spó... ...lezej „NOWY DZIENNIK"
Wszelkie komunikaty ... ...yłać wprost do Administracji.
Komunikaty przes... ...ą uwzględniono.
Rękopisów redakcja ni... ...aty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny ... od 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·80, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·35, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacyjne Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% drożej.

Polityka odruchów

Kraków, 22 maja.

(Th.) Kilka dat statystycznych:

Wedle spisu ludności z dnia 30. września 1921 r. przedstawiają się cyfry ludności według poszczególnych dzielnic w sposób następujący: Dziesięć województw byłej Kongresówki wraz z Kresami liczyły w okrągłych cyfrach — 15,373.000 mieszkańców; cztery województwa Małopolski—7,464,000; zaś trzy województwa b. zaboru pruskiego, do którego zresztą należy stosunkowo spory kawał ziemi z b. zaboru austrjackiego, liczyły — 4,038,000 mieszkańców. Czyli: Dzielnica b. zaboru rosyjskiego razem z Małopolska liczyły 22,837,000, a b. dzielnica pruska liczyła 4,038.000. Liczby te odnoszą się wyłącznie do cywilnej ludności. Liczba wojska wynosiła w czasie spisu ludności około pół miljona.

Cyfry te należy sobie dobrze uprzytomnić, by w ich świetle osądzić odruchy polityków endeckich w Poznaniu. Przez kilka dni zdawało się, jakoby się Poznań szykował zupełnie poważnie do wysłania karnej ekspedycji do Warszawy i na Warszawę, ażeby raz porządnie nauczyć buntowników rozumu. Miał zaś Poznań za sobą właściwie tylko siebie. Nawet Górny Śląsk nie był tak stuprocentowo pewny. Tylko Poznań i Pomorze zawrzały — tak oficjalnie doniesiono, czemu zresztą przeczą relacje naocznego świadka, p. Ciszaka! — świętym gniewem i postanowiły srodze zemścić obrażony Majestat Konstytucji.

Pomijamy to, co się zresztą faktycznie samo narzuca, że Konstytucja tam nigdy nie była otaczaną jakąś nadzwyczajną aureolą. Konstytucja składa się ze 125 artykułów, — ostatni zawiera tylko „przejściowe postanowienie", — z których cały szereg traktuje bardzo poważnie o prawach obywatelskich, postanawia pełną równość wszystkich obywateli, bez różnicy wyznania i narodowości, wobec prawa. Poznań zaś rządził się i rządzi się po dzień dzisiejszy innemi, zgoła sprzecznemi z konstytucją prawami w przed miocie równouprawnienia obywatelskiego. Jeszcze do dnia dzisiejszego Żyd nie może swobodnie osiadać, ani nabywać nieruchomości w Poznańskiem i na Pomorzu. Zapomnijmy na chwilę o Sekretarczyku i jego bandzie, ażeby, jak tego spokojni obywatele powszechnie i stanowczo żądają, nie drażnić. Ale to jednak wolno będzie podkreślić, że Konstytucja ... w Poznaniu mocno podziurawioną, a tym samem jej majestat nie jest zupełnie cały. Wobec tego trudno uwierzyć w szczerość oburzenia z powodu targnięcia się na majestat Konstytucji.

Przypuśćmy jednak, że to oburzenie jest szczere, że tam istotnie był żywiołowy odruch gniewu. Dobrze. Ale czy sobie politycy poznańscy zadali pytanie tak proste: A gdzie siła na ten gniew? Przecież to było zupełnie jasnem, że ani b. Królestwo, ani Małopolska do „karnej ekspedycji" się nie przyłączą, a Poznań razem z Pomorzem stanowią zaledwie niecałą dziewiątą część państwa polskiego.

Trudno nie wypowiedzieć uwagi, że Józefa Piłsudskiego **siła bez gniewu** stokroć więcej szacunku i sympatji wywołać musi, aniżeli poznański gniew bez siły.

Właściwie od początku odrodzenia państwa polskiego Poznań okazywał raczej skłonności przyłączenia państwa polskiego do siebie, aniżeli przyłączenia siebie do państwa polskiego dla zupełnego i organicznego zrośnięcia się z niem.

A nie wolno zapominać, że właśnie Poznań i Pomorze muszą mieć silną Polskę, bo niestety „pięta achillesowa" państwa leży nie tyle na kresach wschodnich, ile właśnie na kresach zachodnich. Tam najmniej wolno igrać z ogniem i marzyć o jakiemś rozluźnieniu państwa z tej czy innej przyczyny.

Polityka gniewnych odruchów jest zawsze niemądra, a staje się wprost szkodliwą w chwilach ciężkich wstrząśnień i przełomów. W takich chwilach nie pomoże nawet „punkt żydowski", z którego niektóre pisma poznańskie chciały, zrazu wstydliwie, zrobić punkt ciężkości czynu marszałka Piłsudskiego, rozsiewając ohydne bajki, jakoby chłopcy żydowscy na ulicach warszawskich rozbrajali oficerów wiernych rządowi. —

Jest dobrze że inne czynniki polityczne nie poddają się odruchom, a myślą poważnie o tem, co zrobić należy, ażeby dojść czemprędzej do normalnego życia. Do normalnego życia, to znaczy właśnie nie do tego, co było. Tego, co było przed 12 maja normalnem życiem nazwać nie można. Korupcja na każdym kroku, deptanie konstytucji bezustanne i we wszystkich dziedzinach życia publicznego, systematyczne usuwanie zwyż trzeciej części ludności państwa od zagwarantowanego Konstytucją prawa współrządzenia krajem, niszczenie kraju bezprzykładną rozrzutnością w gospodarce państwowej, nieumiejętne i samowolne zarządzanie źródłami dochodów państwowych — to wszystko i jeszcze wiele innych rzeczy tego pokroju chyba na „normalne" życie państwa się nie składa. ...

Jeżeli Józef Piłsudski, widząc to wszystko i będąc człowiekiem o wysokiem poczuciu moralnem i tak samo wysokiem poczuciu czystego, nie partyjnego, patrjotyzmu, przeciw takiemu stanowi rzeczy ostro i gwałtownie zademonstrował, dlaczego nie wolno się spodziewać, że po tem okropnem wstrząśnieniu społeczeństwo będzie świadomie, stanowczo i celowo dążyć do normalizowania życia? Dlaczego musimy się poddać rozpaczliwej beznadziejności i twierdzić, że tylko jeszcze bardziej drastyczne środki mogą nas uratować?

Naturalnie, jeżeli będziemy się z prawa i z lewa rządzić i kierować tylko odruchami gniewnymi, to z chaosu nigdy nie wybrniemy. Ale to nie musi być. Bo czy to musi być, ażeby, naprzykład, „Piast" musiał pozostać w nienaturalnym związku z prawicą, do której programowo chyba nic należy? Wszakże to stronnictwo, które stworzył tak nawskroś sympatyczny ideowiec, jak Jakób Bojko, jest w swoich podstawach i zasadach ludowe, a zatem demokratyczne. Czy to stronnictwo nie może znaleźć drogi do odwrotu z manowców ostatnich trzech, od nieszczęsnych dni lanckorońskich, i wrócić na łono demokracji? Gdyby tylko to jedno się stało, mógłby Józef Piłsudski zasiąść na stolcu prezydjalnym i dzierżyć władzę w sposób, któryby państwu zapewnił pełną praworządność. Naturalnie, o ileby wyraźnie zaznaczył, że ma całe państwo na oku.

To są rzeczy zupełnie możliwe. Niema powodu do beznadziejnej rezygnacji. Byleby tylko nie zapanowała u nas polityka gniewnych a bezsilnych odruchów.

Gen. St. Haller uwolniony

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. Gen. Stanisław Haller, b. szef sztabu, internowany po ostatnich wypadkach został wczoraj na skutek osobistej decyzji p. premjera, powziętej w porozumieniu z min. spraw wojskowych uwolniony i uzyskał prawo swobodnego poruszania się po całym terenie Rzeczypospolitej.

Zaproszenia na Zgromadzenie Nar. nie zostały dotąd wysłane

Sytuacja w Poznaniu. — Ewentualni kandydaci. — Kandydat marszałka Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. Do ostatniej chwili nie została jeszcze ustalona data ani miejsce zwołania Zgromadzenia Narodowego. Wczoraj zdawało się już, że Zgromadzenie Narodowe zbierze się w Warszawie dnia 29 bm., jednak jak podaliśmy, ZLN pod wpływem posłów poznańskich sprzeciwił się zwołaniu Zgromadzenia Narodowego do Warszawy, zmuszając tem samem do odroczenia terminu Zgromadzenia narodowego.

Dzisiaj odwiedził p. marszałka Sejmu **Rataja** marszałek Józef **Piłsudski** wraz z premjerem Bartlem i miał oświadczyć wedle krążących pogłosek że obstaje przy zwołaniu Zgromadzenia Narodowego do Warszawy, uważając, że jest kwestją honoru rządu obecnego, wykazać w ten sposób, że bierze odpowiedzialność za bezpieczeństwo stolicy. Bezpośrednio po konferencji rozeszła się wiadomość, iż wysłanie zaproszeń na Zgromadzenie Narodowe dziś **nie nastąpi.** Wszelkie pogłoski o miejscu i czasie Zgromadzenia Narodowego są przedwczesne.

ZLN, który w tej sprawie ma wyraźne instrukcje z Poznania, uważał za wskazane po raz drugi porozumieć się z Poznaniem. Dzisiaj wyjechali specjalni wysłannicy ZLN do Poznania. Przed wyjazdem delegatów odbył ZLN kilka posiedzeń.

Inaczej zgoła przedstawia się sprawa kandydatur wysuniętych przez poszczególne grupy. Wszystkie dotychczas wysuwane kandydatury nie mogą jeszcze być aktualne. Są one zależne od stanowiska poszczególnych ugrupowań sejmowych i od stanowiska marszałka Piłsudskiego. Marszałek Piłsudski sprzeciwia się narazie wystawieniu swej kandydatury na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej. W tym więc wypadku pozostawałaby kandydatura kompromisowa, która jest zależna od decyzji NPR i Piasta. Krążą pogłoski, że grupa małopolska Piasta lansuje kandydaturę prof. **Bobrzyńskiego,** natomiast inne grupy wolałyby widzieć na stanowisku prezydenta Rzeczypospolitej gen. **Sosnkowskiego!** Jeśli chodzi o kandydaturę Bobrzyńskiego, to ZLN uważa nazwisko to za prowokację i jest rzeczą zrozumiałą, że wszystkiemi sposobami sprzeciwi się tej kandydaturze. Do czasu ustalenia miejsca i daty zwołania Zgromadzenia Narodowego wszystkie te kandydatury mogą jeszcze odpaść i wypłyną zapewne jeszcze inne nazwiska.

Marszałek Piłsudski podobno miał oświadczyć swoim zaufanym, że **ma upatrzonego kandydata** na stanowisko Prezydenta, jednakże naziwsko jego ogłosi dopiero w przeddzień Zgromadzenia, by uniknąć przedwczesnej dyskusji i szarpaniny, jakaby powstała koło osoby kandydata.

W sprawie nastrojów poznańskich stwierdzić należy, że nieprzejednane dotąd stanowisko Poznania, coraz więcej słabnie i już dziś np. doszły wiadomości z Poznania, że część posłów prawicowych opuszcza Poznań. Godnym uwagi jest również fakt, że prokuratorja skonfiskowała ostatni numer „Kurjera Poznańskiego" za feljeton, w którym Kurjer Poznański napada na marszałka Piłsudskiego.

Zgromadzenie Narodowe zbierze się w przyszłym miesiącu

Warszawa, 21. 5 Sin. W związku zw iadomościami o Zgromadzeniu Narodowem, dowiaduję się, iż p. marszałek Rataj zawiadomił szefa kancelarji cywilnej p. **Lenca,** by w ciągu dnia dzisiejszego nie rozesłał zaproszeń.

Jeżeli zatem nie uczyni tego jutro rano, to w takim razie nie będzie mógł uczynić tego aż we wtorek, albowiem w niedzielę i poniedziałek przypadają Zielone święta, a w dnie świąteczne „Monitor" nie wychodzi a bez ogłoszenia w „Monitorze", wiadomości nie są ważne.

„Piast" myśli o zmianie ordynacji wyborczej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 5. (Sin) Z powodu żądania **lewicy,** aby natychmiast po zwołaniu Zgromadzenia Narodowego nastąpiło rozwiązanie Sejmu, organ Piastowców „Echo Warszawskie" zwraca uwagę, że przedewszystkiem przed rozwiązaniem Sejmu, trzeba będzie załatwić szereg pełnomocnictw dla rządu natury gospodarczej i żądania niektórych stronnictw zmiany ordynacji wyborczej i wreszcie wniosek o rozwiązanie sejmu i dokonanie pewnych zmian w Konstytucji.

Z uwag tych można łatwo odczytać ukrytą myśl Piasta, że zgodzi się na rozwiązanie sejmu tylko w tym wypadku, jeżeli zostanie zmieniona ordynacja wyborcza, któraby uniemożliwiła albo utrudniła mniejszościom narodowym uzyskanie mandatów.

Paderewski przybył do Poznania

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 5. Sin. Polska Zbrojna donosi: Wczoraj przybył **do Poznania Ignacy Paderewski,** którego przyjazd związany jest z wypadkami obecnymi. Paderewski jednak oświadczył publicznie, że przyjazd jego nie ma specjalnego charakteru, że już dawno nosił się z zamiarem przybycia do Polski w sprawach osobistych i w sprawie odbycia koncertów w Polsce. Był w Niemczech, więc tem samem przyjechał do Polski. W życiu politycznem żadnego udziału nie weźmie.

Podsekretarjat stanu dla spraw mniejszości narodowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 5. (Sin) Wczoraj podaliśmy wiadomość, że rząd zamierza wnieść projekt ustawy o utworzenie specjalnego podsekretarjatu stanu dla spraw mniejszości narodowych. Dziś dowiadujemy się, że prace te przygotowuje rząd dla sejmu do przedłożenia natychmiast po Zgromadzeniu Narodowem. Ustawa ta ma być zasadniczym postulatem sanacji państwa. Czy jednak rządowi uda się to przeprowadzić, jest trudno przewi dzieć, albowiem natychmiast po wyborze prezydenta Rzeczypospolitej, cały gabinet odda teki do dyspozycji p. Prezydenta.

Jak pracuje premjer Bartel?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. W dzisiejszym „Kurjerze Czerwonym" ogłoszony jest wywiad z premjerem Bartlem, w którym premjer w krótkich słowach określa przebieg swej pracy. Z oświadczenia p. premjera wynika, że sytuacja przedstawia się obecnie jak najlepiej Onegdaj, a nawet i wczoraj p. premjer nie mógłby tak spokojnie o tem mówić. Dzisiaj jest zupełnie zadowolonym. W b. zaborze pruskim wszystko powraca do normalnego trybu życia. Poznań pozostawał pod terorem kłamstwa, ale p premjer wierzy w zwycięstwo prawdy, gdyż teror kłamstwa trwa bardzo krótko.

Na zapytanie, co p. premjer sądzi o atmosferze Zgromadzenia Narodowego, odpowiedział: Sądząc na podstawie obecnego tempa pacyfikacji kraju, jestem pewny, że przebieg będzie zupełnie spokojny.

Jakim będzie dalszy ciąg wypadków?

Najpierw odbędzie się Zgromadzenie Narodowe, potem wybór Prezydenta. Z kolei zebrany Sejm uchwali niezbędne pełnomocnictwa na rzecz szefa państwa, poczem nastąpi **rozwiązanie Sejmu** i w nie dającej się dziś określić przyszłości odbędą się wybory.

W jakim nastroju znajduje się obecnie marszałek Piłsudski?

Marszałek Piłsudski już wypoczął, cieszy się pełnem zdrowiem, pracuje nadal bardzo intesywnie. Mówię to bez najmniejszej przesady, gdyż codziennie rozmawiam tak z marszałkiem Piłsudskim jak i z marszałkiem Ratajem.

Czy można się zapytać, jaki jest porządek zajęć p. premjera?

Wstaję o godz. 7 rano, dyktuję telefonicznie do Lwowa mojemu asystentowi p. Szerszeniowi co ma wykładać. Następnie udaję się do min. kolei, później do Prezydjum. W czasie obiadu załatwiam bieżące sprawy. Po obiedzie wracam do Prezydjum przyjmuję prasę, korespondentów zagranicznych, później udaję się do sztabu. Wreszcie wstępuję jeszcze raz do min. kolei. O godz. 2 lub 3 nad ranem kładę się spać.

Czy ma pan premjer jeszcze czas na dyktowanie wykładów?

Dzisiaj, jeżeli to pana interesuje, podyktowałem mojemu asystentowi wykład o powierzchniach skośnych drugiego rzędu a jutro podyktuję o tonoidach. Zresztą mam skrzdła dość mocno związane. Zadaniem mojem jest pacyfikacja kraju i sprawa zwołania Zgromadzenia Narodowego. Cała ta praca jest dopiero 10 procent eksploatowanej energji.

Premjer Bartel zaniemógł

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. P. premjer **Bartel** zaniemógł wczoraj poważnie na zapalenie gardła. Mimo chory p. premjer nie przerwał urzędowania.

Audjencje u ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. Przybył do Warszawy b. wojewoda łódzki p. **Durowski,** który zostanie przyjęty przez p. premjera.

Warszawa, 21. 5 Sin. Min. sprawiedliwości Makowski przyjął prokuratora sądu apelacyjnego w Poznaniu, który złoży sprawozdanie z działalności prokuratury w okręgu apelacyjnym Poznań.

Warszawa, 21. 5 Sin. Min. spraw wewn. przyjął dziś na audjencji wojewodę wileńskiego **Raczkiewicza** i lubelskiego **Moskalewskiego.**

Pismo wojewody Bnińskiego do marsz. Rataja

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. Dzisiaj rano przybył do marszałka Rataja od wojewody poznańskiego Bnińskiego specjalny wysłannik z pismem. Odpowiedź na pismo to wysłannik otrzyma od marszałka Rataja dziś wieczór.

Dmowski w Poznaniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. Roman Dmowski znajduje obecnie w Poznaniu.

PPS. za Zgromadzeniem Nar. w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. Komitet wykonawczy PPS oświadczył dziś, że nie godzi się na przeniesienie Zgromadzenia Narodowego z Warszawy do jakiegokolwiek innego miasta.

Mniejszości słowiańskie wobec Zgromadzenia Narodowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. Klub ukraiński na dzisiejszem posiedzeniu nie dokończył jeszcze dyskusji w sprawie zapytania postawionego przez blok lewicy, co do kandydatury Piłsudskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej. Decyzję w tej sprawie poweźmie klub ten prawdopodobnie bezpośrednio przed Zgromadzeniem Narodowem. Jak się dowiadujemy, prowadził Klub ukraiński rozmowy z p. premjerem Bartlem, odpowiedzi jednak p. premjera nie zadowolniły klubu.

Zapowiedziane na dziś posiedzenie Klubu białoruskiego nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia kilku posłów. Część obecnych posłów przyjęła analogiczne wnioski jak Klub ukraiński. Sprawę zaś kandydatury marszałka Piłsudskiego odroczono do przyszłego tygodnia.

Nastroje polityczne przed Zgromadzeniem Narodowem

Jak donoszą z Warszawy, punkt ciężkości sytuacji politycznej przeniósł się obecnie ze Sejmu na inne tereny. Wielkie centrum życia politycznego kraju rozbiło się na szereg mniejszych skupień. Przybywający do sejmu posłowie wykazują już teraz znaczny spokój w stosunku do silnego zdenerwowania, jakie panowało bezpośrednio po przewrocie. Stronnictwa prawicowe, endecy i chadecy, którzy w pierwszych dniach po dymisji pp. Wojciechowskiego i Witosa przechadzali się w Sejmie z zaciśniętemi wargami, rzucając od czasu krótkie zdania o Poznaniu, gdzie gotuje się jakaś akcja, odzyskali obecnie mowę. Rozprawiają oni z rozgoryczeniem, a ze słów ich przebija żal, że władza, którą dzierżyli już całkowicie w swem ręku, została im naraz odebrana. Razem z utratą władzy tracą stronnictwa prawicowe nadzieje zmiany konstytucji, ordynacji wyborczej i znaczniejszego obcięcia ustawodawstwa socjalnego. Wszystkie przygotowania, wypracowane za kulisami w czasie dotychczasowego trwania obecnego sejmu, zostały zniszczone. Nie dziw przeto, że ze wszystkich słów przywódców prawicowych przebija rozgoryczenie.

Natomiast staje się jasnem, że poznański straszak, którym próbowano teroryzować nowy rząd premjera Bartla i rzucić postrach na lewicę, nie jest wcale tak straszny. Wśród prawicowych stronnictw poznańskich ujawniły się, o czem już donieśliśmy, bardzo ostre rozdźwięki. Konferencje tych stronnictw w Poznaniu wykazały, że chadecja i NPR-owcy coraz wyraźniej odseparowywują się od grupy Dubanowicza i Związku ludowo-narodowego. Jeden z posłów chadeckich, który przybył niedawno z Poznania, opowiadał, że doszło nawet na konferencji prawicy do silnego starcia między grupą Dubanowicza i chadecją, a kilku chadeków zostało nawet pobitych. Przytem powszechnie zwracają uwagę, że akcja poznańska jest zupełnie odosobniona, ponieważ inne województwa zachodnie, jak województwo pomorskie i śląskie uznały obecny stan rzeczy i spełniają lojalnie polecenia rządu centralnego. A wkońcu rzecz najważniejsza: politycy poznańscy nie mają pieniędzy. Własnych funduszów Poznań nie posiada, a oczywiście przy obecnej sytuacji, niema mowy o otrzymaniu pieniędzy z Warszawy. Jak słychać, odmówiły banki państwowe w ostatnich dniach wypłaty czeków, wystawionych przez banki poznańskie, dopóki sytuacja się nie wyjaśni. Jako charakterystyczne curiosum warto zanotować — o czem zresztą już donosiliśmy — że w Sejmie opowiadano, iż kilku separatystów poznanskich wysunęło myśl wydania własnych bonow pieniężnych. Lecz nawet posłowie prawicowi wyśmiali ten projekt, a jeden z posłow endeckich, poseł Chełmoński, wyraził się wobec grupy dziennikarzy w sejmie:

— Drukować pieniądze można w Poznaniu, lecz kwestją jest, czy znajdzie się taki warjat, który je przyjmie!

Do „bohaterskich" planów generała Dowbór-Muśnickiego, który projektował stworzenie specjalnej armji poznańskiej celem ruszenia na Warszawę z ekspedycją karną, odnoszą się z ironją nawet koła prawicy i nikt nie bierze tego poważnie. Jedynem słusznem żądaniem polityków poznańskich, a którem rząd się liczy, to — kwestja gwarancji, by Zgromadzenie Narodowe odbyło się w atmosferze zupełnej swobody, bez żadnego nacisku z jakiejkolwiekbądź strony.

Obrazki poznańskie

Bezpośrednio po nadejściu wiadomości o przewrocie warszawskim zawiązał się w Poznaniu komitet narodowy, do którego weszły stronnictwa prawicowe od grupy Dubanowicza po N. P. R. Na czele tego komitetu stanął generał Dowbór-Muśnicki. Komitet ten stał się na terenie poznańskim jakoby legalną władzą, z którą w pierwszym rzędzie porozumiewał się b. rząd Witosa. Organizacje wojskowe zmobilizowały wszystkich swych członków. Kiedy z Warszawy przybyli ministrowie Osiecki i Piechocki, stanęli oni na czele komitetu i propagowali akcję przeciwko rządowi. W propagandzie uczestniczyło także duchowieństwo, wzywające ludność do walki z „buntem" w Warszawie.

Nastrój w Poznaniu był tego rodzaju, że ogólnie prawie liczono się z wyparciem Piłsudskiego z Warszawy i z ukaraniem „buntowników". Jedno pismo poznańskie prześcigało drugie w orzekaniu kary, jaka spotka Piłsudskiego.

Wiadomość o opuszczeniu Belwederu przez rząd wywarła wstrząsające wrażenie. Władze konfiskowały wszelkie wiadomości o nowym rządzie Bartla.

Poznański komitet narodowy wysuwa podobno żądanie, by rząd uznał autonomję województwa poznańskiego i pomorskiego i by województwa te otrzymały pewne koncesje administracyjne.

INTERNOWANY DELEGAT RZĄDU.

Jak bardzo stosunki poznańskie były naprężone, wskazuje następujący fakt: Do Poznania przybył delegat ministerstwa spraw wewnętrznych, który przywiózł dokumenty rządowe o rezygnacji prezydenta Wojciechowskiego i powstaniu nowego rządu, którego władzy winien się wojewoda poznański poddać. Wspomniany delegat p. Bederski zgłosił się u wojewody Bnińskiego i przedstawił mu odpowiednie dokumenty. Wojewoda Bniński porozumiał się z naczelnikiem policji politycznej, który wydał rozkaz internowania delegata rządowego.

STAN GENERAŁA SOSNKOWSKIEGO.

Generał Sosnkowski, który padł ofiarą tragicznego dotąd niewyjaśnionego wypadku w czasie zajść warszawskich leży na klinice poznańskiej pod nadzorem prof. Jurasza. Prof. Jurasz opowiada, że gen. Sosnkowski jest przytomny, lecz nie wolno mu mówić. Przy łożu ciężko ranionego znajduje się stale jego żona. Do generała Sosnkowskiego nie dopuszcza się nikogo. Dopiero po 10 dniach można będzie wiedzieć, czy życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

Gabinet p. Bartla jest 15-tym z rzędu

Od początku istnienia Państwa Polskiego mieliśmy następujące gabinety:

1) Jędrzeja Moraczewskiego (socjalista) — od 18 listopada 1918 r. do 16 stycznia 1919 r., 2) Ignacego Paderewskiego (narodowy) — od 16 stycznia do 9 grudnia 1919 r., 3) Leopolda Skulskiego (koalicyjny) — od 13 grudnia 1919 r. do 23 czerwca 1920 r. 4) Wł. Grabskiego (narodowy) — od 23 czerwca do 24 lipca 1920 r., 5) Wincentego Witosa (koalicyjny) — od 24 lipca1920 do 13 września 1921 r., 6) Antoniego Ponikowskiego (fachowy) — od 14 września 1921 r. do 5 marca 1922 r., 7) Antoniego Ponikowskiego (fachowy) — od 10 marca do 6 czerwca 1922 r., 8) Artura Sliwińskiego (lewicowy) — od 28 czerwca do 7 lipca 1922 r., 9) Juljusza Nowaka (fachowy) — od 31 lipca do 14 grudnia 1922 r., 10) Władysława Sikorskiego (fachowy) — od 16 grudnia 1922 r. do 26 maja 1923 r., 11) Wincentego Witosa (centro-prawicowy) — od 28 maja do 15 grudnia 1923 r., 12) Władysława Grabskiego (centro-lewicowy — fachowy) — od 19 grudnia 1923 r. do 13 listopada 1925 r., 13) Aleksandra Skrzyńskiego (koalicyjny) — od 20 listopada 1925 r. do 5 maja 1926 r., 14) Wincentego Witosa (centro-prawicowy) — od 6 maja do 15 maja 1926 r.. 15) Kazimierza Bartla.

Nadesłane czasopisma

GŁOS PRAWA. Rok III. kwiecień 1926. Nr. 4. Treść: Prof. Dr. Gołąb: Miejscowa właściwość sądowa, J. J. Litauer: Głosowanie sędziów w przyszłym polskim procesie cywilnym, adw. Dr. J. Przeworski: W wirze walki o prawo małżeńskie, prof. Dr. Allerhand: Postanowienia procesowe w projekcie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Tadeusz Piątkiewicz: Z orzeczeń Najw. Sądu Wojskowego; Index legibus solutus...; Z nadesłanych książek i czasopism; Z orzecznictwa cywilnego. Adres: Lwów, ul. Sykstuska 15.

O charakter „Habimy"

Rozmowa z dyr. Cemachem

Dyr. Cemach niczem w życiu nie przypomina aktora. Postać krępa, masywna, o silnych barach, twarz energiczna, o zaciętych oczach, skupionych. Częsty uśmiech łagodzi tę ostrą „zaciętość".

— Artykuł później wam napiszę. Teraz mogę tylko na marginesie pańskiego artykułu „O charakter Habimy" wypowiedzieć kilka refleksyj.

Teatr nasz zasilany jest dwoma wciąż żywymi strumieniami uczuciowymi. Jest teatrem ekstazy i entuzjazmu.

Miarodajne dla poznania charakteru „Habimy" są z jednej strony „Dybuk", a z drugiej „Sen Jakóba". „Dybuk" to dziecko ekstazy, zrodzonej w niewoli. Życie wewnętrzne, napięte do granicy wytrzymałości. Mistyka golusu. Usiłowanie przezwyciężenia rzeczywistości żarem uczucia religijnego. Swiat doczesny, jako przedsionek do świata odwiecznej prawdy.

A więc ekstaza w ruchach, gestach, śpiewach, wydzierających się z podziemi duszy. Czasem ta ekstaza zastyga i staje się maską, ale nie trwa to długo, bo na dnie duszy spoczywa szalona jakaś tęsknota, gorące jakieś umiłowanie.

Inaczej się przedstawia „Sen Jakóba". Postacie mocne, silne, wyraziste. Ludzie żyjący na własnej ziemi, a więc pełni pewności siebie, dumy, zdrowia. Jednem słowem — entuzjazm ludzi zdrowych i mocnych.

— A stosunek do rosyjskiego teatru, do prób i eksperymentów Tairowa, Meyerholda?

— Kłamalibyśmy, gdybyśmy twierdzili, że nowy teatr rosyjski nie wywarł na nas wpływu. W Rosji na polu teatru wiecznie się tworzy i szuka nowych dróg scenicznej ekspresji. Wiele też zawdzięczamy Stanisławskiemu. Zresztą przecież wie Pan, że tylko dzięki memorjałowi wniesionemu na ręce Lenina, a podpisanemu przez dwudziestu kilku wybitnych rosyjskich artystów, poetów i pisarzy udało nam się uratować „Habimę".

Zawsze jednak dbaliśmy o żydowski charakter „Habimy". I tak stworzyliśmy żydowski kostjum. Stworzyliśmy też żydowski gest, to co pan nazywa grą rąk".

Marzy się nam nowy, zupełnie odrębny żydowski teatr. Chcemy sięgnąć do tradycji żydowskiego teatru, do purym-szpielów". Jest to żydowska commedia della arte. W Warszawie mówiliśmy o tem z doktorem Szyperem, poetą Neumanem i Tunklerem. Pierwszy da olbrzymią swą wiedzę, i erudycję, drugi twórczą inwencję, a trzeci — humor. Marzy nam się sztuka, która wyjdzie z ghetta i wkroczy w głąb życia żydowskiego. Chcemy purym-szpiele pogodzić z „Pieśnią nad pieśniami".

Nie jesteśmy naturalistami, ale z życiem nie zrywamy. Nie hołdujemy czystej formie, ale formę zespalamy z treścią. Nie chcemy jednakowoż dla treści poświęcić formy.

Stwarzamy całość, na którą składają się i malarze i kompozytorzy i poeci i aktorzy. Żaden czynnik się nie wybija, wszystko służy całości. Uprawiamy kult kolektywu. Aktor, który dzisiaj gra rolę główną, jutro występuje w roli epizodycznej. Bo dla nas nie istnieją epizody.

— Nie wiem, czym wiernie oddał całą rozmowę, ale korekturę da nam sam p. Cemach. Nie damy mu spokoju, musi dotrzymać obietnicy. Nie zadowolimy się wywiadem, czekamy na artykuł.

M. K.

Widoki 40-tej sesji Rady Ligi Narodów

Skład Rady Ligi i kwestja rozbrojenia.

Dnia 7 czerwca br. rozpocznie się w Genewie, pod przewodnictwem przedstawiciela Szwecji Undena, 40. sesja Rady Ligi Narodów.

Na porządku dziennym prócz sprawozdań przygotowawczej komisji międzynarodowej konferencji gospodarczej znajdą się jeszcze sprawy zmniejszenia i ograniczenia zbrojeń, pokojowego załatwienia zatargów międzynarodowych, projekt konwencji o kontroli prywatnej wytwórczści broni i amunicji oraz sprawa składu Rady Ligi.

Najważniejszą sprawą, decydującą o pomyślnych perspektywach, jest bezsprzecznie sprawa składu Rady Ligi Narodów. Powołana swego czasu komisja, celem studjowania tej kwestji wprawdzie prac swych jeszcze nie zakończyła, ale już teraz można przyjąć, że udało się wytworzyć platformę dla niezakłóconego toku obrad Rady Ligi narodów. Subkomitet wygotował już projekt reformy składu Rady Ligi Narodów, który to projekt został przedłożony komisji, a następnie ma być przesłany czerwcowej sesji, która ze swej strony, po uczynieniu pewnych ewentualnych poprawek, prześle go z powrotem komisji, zwołanej na koniec czerwca br. celem ostatecznej redakcji.

Projekt reformy przedstawia się mniej więcej w sposób następujący:

1) Rada Ligi ma składać się z 5 stałych członków, a mianowicie z Anglji, Francji, Japonji, Niemiec i Włoch oraz z 9 niestałych członków. Dziewięć mandatów tych niestałych członków mają być znowu rozdzielone w ten sposób, że trzy przypadają romańskim państwom Ameryki południowej, 4 europejskim państwom, a dwa państwom innej części świata. W jaki sposób ten geograficzny podział da się uskutecznić, trudno przewidzieć, ponieważ system proporcjonalny wyborów nie da się w Lidze Narodów przeprowadzić. By zapobiec wszelkim nieporozumieniom, należy zaznaczyć, że lord Cecil, któremu dojście do skutku kompromisowego załatwienia tej sprawy w głównej mierze zawdzięczać mamy, wspomniał wprawdzie o proporcjonalnem zastępstwie, ale nie myślał o proporcjonalnych wyborach. W każdym razie niestali członkowie wybierani będą na trzy lata.

2) Corocznie trzecia część członków niestałych ma być świeżo wybrana,

3) Niestali członkowie Rady zasadniczo nie mogą być powtórnie wybrani, atoli plenum Ligi Narodów może kwalifikowaną większością ⅔ głosów uczynić wyjątek, który jednak nie powinien przekroczyć trzeciej części ogólnej liczby niestałych członków.

Niezmiernie doniosłem jest postanowienie, że nowo wybrani członkowie, których mandat wedle dotychczasowego systemu mógł wejść w życie dopiero po 1 stycznia od chwili wyboru, teraz wstępują natychmiast do Rady Ligi z pełnemi prawami.

Jedna tylko formalna pozostaje trudność, a mianowicie w myśl statutu Ligi Narodów, musi każda zmiana postanowień o składzie i kompetencji Rady być przyjętą jednogłośnie. Plenum Ligi Narodów uchwaliło jednakowoż jeszcze w roku 1923, interpretując odnośny artykuł 4. statutu Ligi, że na przyszłość dla reform organizatorskich wymaganą jest tylko większość dwóch trzecich głosów. Uchwały tej nie ratyfikowały dotychczas jeszcze Francja i Hiszpanja. Francja ze swej strony zobowiązała się uchwałę ratyfikować, niejasnem jest tylko stanowisko Hiszpanji, która teoretycznie ma więc możność unicestwić rezultaty komisji, odmawiając swej zgody na zmianę artykułu

Należy jednakowoż przypuszczać, że [H]szpanja na którą wszystkie państwa wywierają teraz wielką presję, nie zechce wywołać nowego przesilenia w Lidze Narodów. Na wypadek jednak, gdyby taka ewentualność nastąpiła, uchwaliły zainteresowane państwa, że wnioski przyjęte przez komisję powołaną do reorganizacji składu Rady Ligi narodów, mają obowiązywać, jako Gentlemen agreement (porozumienie honorowe). Trzeba bowiem zaznaczyć, że Brazylja protestowała przeciw zasadzie trzechletniej kadencji członków niestałych w Radzie i przy głosowaniu nad tym punktem powstrzymała się od głosu wraz z Hiszpanją, Argentyną i Urugwajem.

Drugiem zagadnieniem jest kwestja rozbrojenia. W tej dziedzinie można zanotować poważną rozbieżność zdań między Francją a Anglją, a mianowicie Francja stara się rozgraniczać zbrojenia na defenzywne i ofenzywne i kwestję rozbrojenia czyni zależną od gwarancji bezpieczeństwa ponieważ poszczególne kraje muszą mieć przeświadczenie, że niebezpieczeństwo, które im zagraża jest dokładnie skontrolowane w rokowaniach nad rozbrojeniem. Rozbrojenie powinno być zastosowane do niebezpieczeństwa, jakie danemu państwu zagraża, aby w odpowiedniej chwili mogło ratować swoją niepodległość. Pozatem mabyć uwzględnioną siła poszczególnych państw poza armją leżąca, tj. rozwój przemysłu zwłaszcza przemysłu chemicznego i możliwość zbrojenia. Stanowisko to Francji poparł przedstawiciel Belgji de Bruckere, który wygłosił wielką mowę o kontroli zbrojeń i o ich jawności. De Bruckere uważa, że skoro się kontroluje epidemje, należy kontrolować także i zbrojenia. Lord Cecil w imieniu Anglji postawił przedewszystkiem odmienną skalę dla zbrojeń morskich i lądowych, przyczem zaznaczył, że zbrojenia lądowe dają się zaraz przeprowadzić, rozbrojenie zaś morskie zależne jest od rozbrojenia innych państw, a głównie od Stanów Zjednoczonych, z któryrmi w sprawie marynarki doszło się już do porozumienia. Lord Cecil spodziewa się, że to samo porozumienie da się rozciągnąć na łodzie podwodne. Przeciwko połączeniu sprawy rozbrojenia ze sprawą bezpieczeństwa wystąpił dość ostro lord Cecil oświadczając, że artykuł 16 Ligi Narodów przewiduje w razie zaatakowania poparcie ze strony państw Ligi Narodów. Pomoc członków Ligi narodów ma być równoważnikiem w braku odpowiedniej siły z powodu rozbrojenia.

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

775 tys. dolarów „Jointu" tytułem natychmiastowej pomocy

Dawid Brown, kierownik akcji „Jointu" w Ameryce doniósł, że komitet finansowy Jointu wyasygnował na miesiące maj i czerwiec 775.000 dolarów, tytułem natychmiastowej pomocy żydostwu Europy wschodniej. Uchwałę w sprawie wyasygnowania tej sumy powzięto na skutek telegraficznego żądania kierownika europejskiego „Jointu" Dra Bernarda Kahna. Ze sumy tej 300.000 dolarów oddano do dyspozycji Dra Bernarda Kahna dla żydostwa polskiego.

Zwycięstwo sjonistów przy wyborach do gminy żyd. w Berlinie

Szereg zwycięstw sjonistów austrjackich i niemieckich we wyborach do gmin żydowskich powiększa obecnie znaczne zwycięstwo w Berlinie. Wynik wyborów do gminy berlińskiej wykazuje klęskę rządzącej dotychczas partji liberałów. Przy odbytych w dniu 16 maja wyborach padło ogółem **50.496** głosów, z tego opozycja otrzymała **27.244** głosów, liberali otrzymali tylko **23.252, (10 mandatów)**. Z opozycji otrzymała **Żydowska Partja Ludowa (sjoniści) 16.370 głosów (8 mandatów — dotąd 5)**, partja religijna **5.539** głosów (2 mandaty, jak dotąd), konserwatyści **2.901** głosów (1 mandat, dotąd 4), Poale Sjon **2145 głosów** (1 zastępca) Następujący sjoniści otrzymali mandaty: Dr Alfred Klee, prof. Dr Henryk Löwe, radca rządowy Hans Goslar, Markus Hornstein, dr Artur Rauh, Gustaw Lösser, Lina Wagner-Tauber, notarjusz dr Abraham Löb. Sjoniści otrzymali około 3,000 głosów więcej, niż w wyborach poprzednich. Wynik wyborów jest poniekąd przewrotem w żydowskiej gminie w Berlinie. Od lat 70 dzierżą liberali w Berlinie władzę, mając za sobą bezwzględną większość.

Obecnie większość tę tracą. — **Liberali** rozporządzają 10 mandatami, **natomiast** stronnictwa opozycyjne 11. Zwołanie **nowej** rady gminnej ma odbyć się w **przeciągu** trzech tygodni.

Pisma żydowskie w Niemczech **wskazują**, że wybory te stanowią punkt zwrotny **polityki** żydowskiej nietylko w Berlinie, **lecz także** całego żydostwa niemieckiego.

—o-o—

BOGATA BIBLJOTEKA MATEMATYCZNA znanego matematyka z Getyngi, zmarłego profesora Feliksa Kleina, została nabyta za cenę 25.000 marek niemieckich dla Instytutu fizycznego im. Einsteina przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie.

* * *

ZNANY ARCHEOLOG NIEMIECKI profesor Schulze- Naumburg omawiając książkę Grobera pod tytułem: Palestyna, Arabia i Syrja (o architekturze, krajobrazie i życiu mieszkańców) pisze między innymi: Nie byli dobrymi opiekunami Palestyny owi mahometanie, którzy w ciągu tysiącieci jakie w kraju tym przeżyli nic nie stworzyli oprócz ruin i nędzy. Nawet opieki nad ruinami nie można przypisać ich zasłudze...

PALESTYŃSKI KORPUS GRANICZNY. Dotąd przyjęły władze palestyńskie 70 Żydów do nowo zorganizowanego korpusu granicznego.

Program stacyj broadcastingowych

na dzień 22 maja br.

Warszawa 480 m 20·30 — 22 g. Koncert (Schumann i Chopin). **Wiedeń** 531 m Program wiedeński i wesoła muzyka wieczorna. **Berlin** 504 m i 571 m 20·30 Wieczór Wagnera. Duety i wyjątki z oper: „Latający holender", „Lohengrin", „Tannhauser". 22·30 — 24 g. Muzyka do tańca. **Wrocław** 448 m i **Gliwice** 251 m 20·25 Wieczór ku czci Roberta Koppela. 22·30 — 24 g. Berlińska muzyka do tańca. **Berno morawskie** 521 m 20 g. Wieczór humoru autora Frana Kopeceka: humorystyczne szkice z pism własnych. 20·30 Śpiewy Skocha przy gitarze. 21·22 g. Muzyka do tańca, Jazz-band. **Budapeszt** 560 m 20·30 „Janos Vitez" operetka węgierska Kacjoha. 22 g. Muzyka cygańska. **Lipsk** 452 m i **Drezno** 294 m Koncert orkiestry. 22 — 24 g. Groteski teatrale. W programie: Offenbach—Binder, Gillet, Strauss, Lacombe Lodge, Hubay, Lehar i Urbach. **Monachjum** 487.5 m i **Norymberga** 340 m 20 g. Capstrzyki i pieśni żołnierskie 22,30 Muzyka do tańca. **Praga** 368 m 20·02 Wesoły wieczór. 22·30 Komunikaty, prognoza, sygnał czasu, oraz muzyka do tańca. **Rzym** 425 m 20·40 Koncert. W programie: Massenet, Lalo, Mendelsohn, Rossini. **Sztokholm** 430 m 19·45 Radjo kabaret. 21·45 Muzyka do tańca. **Zurych** 513 m 20·30 Wieczór aryj niemieckich.

Wesoły kącik

ALUZJA.

Młody lord, umizgający się do ładnej chórzystki, zapytał ją, czyby przyjęła pierścionek. „Ach, dziękuję — odpowiada chórzystka — pierścieni mam dosyć. Wolę coś na szyję". Na drugi dzień rano otrzymuje chórzystka pakiecik, który otwiera pełna radosnej nadziei. „Zapewne naszyjnik z pereł!" — myśli. Kiedy jednak rozpakowała pakiet, znalazła wewnątrz — kawałek mydła.

STRASZNY OJCIEC.

Ona (do ubiegającego się o jej rękę młodzieńca): Muszę panu niestety donieść smutną nowinę. Ojciec popadł w konkurs.

On (oburzony): Tego można się było po nim spodziewać! Każdy środek jest dla niego dobry, ażeby tylko nie dopuścić do naszego połączenia.

NA KLINICE.

Profesor: Tu pan widzi, że prawa noga pacjenta jest znacznie krótsza od lewej i że dlatego pacjent kuleje. Cóż pan, panie kandydacie, uczyniłby w takim wypadku?

Student: Kulałbym również!

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 33	Maj 22 Sobota 9 Siwan	Zachód słońca 19 m. 32

Bezrobocie w województwie krakowskiem

Stan bezrobocia na terenie województwa krakowskiego uległ w ostatnich dwóch tygodniach pewnej poprawie. Podczas gdy z początkiem maja br. zarejestrowano 16.727 bezrobotnych, to w połowie tego miesiąca liczba ta zmalała do 16.266. Największe nasilenie bezrobocia wykazuje — jak zawsze — okręg oświęcimski: 6200 osób, z czego najliczebniejszą grupę stanowią bezrobotni niekwalifikowani, dalej górnicy, metalowi i budowlani; do zasiłków jest uprawnionych 3.866 osób. Na drugim planie pod względem liczebności bezrobotnych stoi okręg bialski: 5255 bezrobotnych, w czem przeważają tekstylni, a następnie budowlani i metalowi; do zasiłków jest uprawnionych 2.814 osób. W okręgu krakowskim jest zarejestrowanych 4000 bezrobotnych, w tem 2.500 w m. Krakowie. Do zasiłków jest uprawnionych 997 osób w tem z Krakowa 450. Państwowy urząd pośrednictwa pracy skierował do robót w zakładach przemysłowych 36 bezrobotnych. Okręg nowosądecki liczy 811 bezrobotnych, głównie niekwalifikowanych; do zasiłków jest uprawnionych 161 osób.

Dnia 13 bm. odszedł z województwa krakowskiego transport 798 robotnic na sezonowe roboty rolne do Danji. Robotnice rekrutowały się głównie z powiatów: krakowskiego, bocheńskiego, brzeskiego, dąbrowskiego i tarnowskiego. Transport odszedł z Mysłowic, dokąd przybyły także robotnice z województwa lwowskiego (156) i kieleckiego (41).

Głodówka w aresztach miejskich w Krakowie

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy wiadomość o wybuchu głodówki więźniów, przebywających w aresztach miejskich przy ul. Skawińskiej l. 14. Wedle zasięgniętych przez nas informacyj, w aresztach tych panują wprost nieludzkie warunki bytu. Przytrzymuje się tam po kilka tygodni i dłużej ludzi dla stwierdzenia identyczności, w brudnych, pełnych robactwa celach. O jakichkolwiek wymogach sanitarnych niema mowy, ale nie dość na tem. Pokarm dostarcza ny więźniom jest czemś tak obrzydliwem, że nie mogą oni strawy tej — poza chlebem — spożywać. Nierzadkie są też wypadki chorób zakaźnych z powodu tych warunków. Przed dwoma miesiącami zaszedł w aresztach wypadek tyfusu. Zrozpaczeni więźniowie, którzy czasem zupełnie niewinnie, np. z powodu zgubienia dokumentów osobistych zostali przytrzymani i zostali w tem ohydnem więzieniu umieszczeni, rozpoczęli we czwartek głodówkę w ilości 13 osób (7 mężczyzn, 6 kobiet).

Oczekiwać należy, że prezydjum miasta wglądnie niezwłocznie w stosunki panujące w podległych mu aresztach miejskich i wyda odpowiednie zarządzenia. Również miejski urząd zdrowia ze względów na zdrowotność publiczną powinien zająć się tą sprawą i zażądać od gminy bezzwłocznego uporządkowania tego aresztu.

Kurs akwizytorów

ZGŁOSZENIA NA KURS AKWIZYTORÓW, (agentów podróżniczych, komiwojażerów, przedstawicieli handlowych), który odbędzie się w Krakowie od 7—28 czerwca br. w sali wykładowej Szkoły Ekonomiczno- Handlowej, wnosić należy najpóźniej do 28 maja br. na ręce Wydziału Organizacji Pracy przy Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, (Długa 1.).

Kurs obejmuje 54 godzin wykładów, w godzinach od 5—8 wieczorem.

Obowiązek prelegentów objęli pp.: prof. Antoni Balicki, Dr. Stanisław Batko, Dr. Rudolf Beres, Inż. Bronisław Biegeleisen, Dyr. Adam Dygat, prof. Stanisław Gołąb, Dr. Adolf Gross dyr. Kazimierz Jaglarz, Dyr. Dr. Jassem, Prof. Adam Krzyżanowski, Dr. Władysław Medyński, prof. Marjan Seredyński, Dr. Jan Zieleniewski i prof. Karol Zurzycki.

Opłata wynosi 100 Zł. od uczestnika.

Podanie o przyjęcie zawierać musi imię i nazwisko kandydata, wiek, dowody wykształcenia i praktyki oraz referencje dwóch przedsiębiorstw lub osób godnych zaufania.

Kurs odbędzie się, o ile przyjętych zostanie conajmniej 30 uczestników.

— KOŁO MIŁOSNIKÓW KRAJOZNAWSTWA. Dnia 12 bm. odbyło się w Collegium Novum Walne Zebranie Akademickiego Koła Miłośników Krajoznawstwa w Krakowie w obecności p. kuratora prof. dra L. Sawickiego oaz 93 członków. Wybrano p. Hipolita Fromowicza jako prezesa oraz czterech członków zarządu który ukonstytuował się na posiedzeniu dnia 17 bm. Mianowicie: wiceprezesem został p. Łukowicz, sekretarzem p. Better, skarbnikiem p. Rosenthalówna, bibljotkarzem p. Kant. Na wniosek Komitetu Organizacyjnego uchwaliło Walne Zebranie przystąpić do Związku Akademickich Kół Miłośników Krajoznawstwa w Warszawie.

W sobotę, dnia 22 i niedzielę dnia 23 bm. urządza Akad. Koło Miłośników Kraj. wycieczkę w przepiękne okolice Ziemi Pinczowskiej i Proszowskiej. Wyjazd z Krakowa statkiem do Morska, poczem poprzez Kazimierzę Wielką— Kościelec — Piekary — Proszowice i Posągę z powrotem koleją. Wpisy przyjmuje i informacji udziela kierownik wycieczki p. Kant we środę i czwartek od godz. 6—7-mej, przy ul. Gołębiej 16 I. p.

— O POMOC LEKARSKĄ DLA PRACOWNIKÓW PANSTWOWYCH. Ze sfer urzędniczych otrzymujemy skargi z powodu wstrzymania opieki lekarskiej. Mianowicie wskutek zalegania z wypłatą kilkudziesięciu tysięcy złotych aptekarzom i lekarzom przestano leczyć na kredyt pracowników państwowych oraz wydawać im lekarstw. Przyczyną tego jest przeznaczenie przez władze centralne na koszta leczenia zaledwie kilku tysięcy złotych. Także szpital św. Łazarza w Krakowie odmówił leczenia pracowników państwowych. Wobec tego miarodajne czynniki winny bezzwłocznie wyasygnować kredyty na zapłacenie zaległych rachunków aptekarzy, lekarzy i szpitali a temsamem umożliwić leczenie się pracownikom państwowym, którzy mając zniżone pobory w czasie wzrastającej drożyzny w razie choroby popadają w katastrofalne położenie.

— SPRAWA NADUŻYC W KRAKOWSKIEM D. O. K. W ostatnich dniach przybył do Krakowa kapitan Friede, sędzia sądu wojskowego z Przemyśla dla rozpatrzenia sprawy nadużyć kasowych w krakowskiem DOK. Jak wiadomo, przed kilku tygodniami władze wojskowe w Krakowie zarządziły aresztowanie kapitana Remera, adjutanta dowódcy O. K., oraz porucznika Lejczaka, oficera-płatnika DOK pod zarzutem popełnienia nadużyć. Na zarządzenie ministra spraw wojsk., delegowano dla prowadzenia śledztwa sąd i prokuraturę wojskową w Przemyślu.

— PRZESTĘPCZOŚĆ W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM w miesiącu kwietniu br. wyraża się w następującychc yfrach: bunt i opór władzy 2 wypadki inne przestępstwa przeciw władzy 48. dezercja 34, zakłócenie spokoju publ 17, przemytnictwo 7, włóczęgostwo i żebranina 163, spekulacja walutą 7, fałszerstwa pieniędzy, dokumentów itd. 11. rabunek 6, morderstwo 3, dzieciobójstwo 2, podpalenie 8, przestępstwa przeciw moralności 67, uszkodzenia cielesne 337. kradzieże różne 1884, oszustwo 339, sprzeniewierzenie 47, lichwa 96, hazard karciany 5, przekroczenie przepisów sanitarnych 561, handlowo adm. 920, opilstwo 701, przekroczenia meldunkowe 284, zbrodniczy zamach na pociąg 1 i wiele in. razem 9.849 przestępstw.

— LICZBA SAMOBÓJSTW, popełnionych w kwietniu br. na terenie województwa krakowskiego, wynosi 20, z czego w jednym wypadku nie stwierdzono identyczności denata. Nieszczęśliwych wypadków było w tym czasie 23, z tego 17 śmiertelnych. Pożarów przypadkowych zanotowano 58.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNEGO. Wczoraj rano targnął się na swe życie 19-letni Jan Bętkowski zamieszkały przy ul. Długiej l. 38, który wypił większą ilość esencji octowej. Lekarz pogotowia po udzieleniu desperatowi pierwszej pomocy przewiózł go do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był brak pracy i środków do życia.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj popołudniu z ganku I-go piętra przy ul. Kalwaryjskiej l. 87 spadł 20-letni Marjan Bartyzel, czeladnik stolarski. Nieszczęśliwy doznał wstrząsu mózgu oraz ciężkich obrażeń na całem ciele. Pogotowie ratunkowe przewiozło Bartyzela do szpitala.

— ZAGINIĘCIE 14-LETNIEJ DZIEWCZYNY. Zofja Domagała zam. w Zabierzowie doniosła, że jej córka Zofja (lat 14), która była na służbie w Podgórzu wydaliła się z domu chlebodawczyni w dniu 1 maja br. rzekomo celem objęcia nowej służby w Mogile pod Krakowem i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości, zaś w Mogile matka jej nie odszukała. Za zaginioną wdrożono poszukiwania.

— Z OTWARTEGO SKLEPU firmy „I. Sobolewski“ przy ul. Grodzkiej l. 3 skradziono w czasie większego ruchu w sklepie sztukę jedwabiu koloru „drap“ wartości około 800 zł.

— KRADZIEŻ. Onufry Gałuszka zam. przy ul. Mazowieckiej l. 59 doniósł, że dnia 20 bm. w czasie jego nieobecności w domu skradziono mu ze zamkniętego mieszkania przy pomocy dobranego klucza lub wytrycha i z niezamkniętej szafy płaszcz zimowy koloru szarego bez podszewki wartości około 140 i gotówkę 20 zł.

— HEATID—PRZYSZŁOŚĆ, (Stradom 13). W niedzielę 23 bm. wycieczka członków do Niepołomic. Punkt zborny obok dworca kolejowego o godz. 2-giej. W razie niepogody wycieczka odbędzie się w poniedziałek o tej samej godzinie.

— SEKCJA KOLARSKA ŻKS. MAKKABI, urządza wycieczkę do Ojcowa. Wyjazd pod kierunkiem kierownika sekcji w niedzielę o godz. 5 rano z Boiska Makkabi. Goście mile widziani.

— HITACHDUT, OŚWIĘCIM. W niedzielę 23 bm. zgromadzenie młodzieży z referatem p. R. Feldmana z Krakowa.

— MERKAZ HACEIRIM (Krakowska 41). Dziś w sobotę o godz. 2 popoł. Zebranie członków. Referuje p. Margulies.

— DZIŚ w sobotę o godz. 3-ciej pop. w lokalu Stow. Bnej Sjon, Zielona 17 referat kol. Ohrensteina ze Lwowa n. t. „Zagadnienia bliskiego Wschodu“.

— TARBUT (Zielona 17). Dziś w sobotę o godzinie 4-tej popoł. posiedzenie wydziału „Tarbutu“. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Z sali sądowej.

WARJAT, CZY SYMULANT?

Sąd okręgowy w Sosnowcu zasądził przed dwoma tygodniami Franciszka Barańskiego na 4 lata, zaś Pawła Glimosa na 6 lat ciężkiego więzienia za różne napady bandyckie i gwałty, poczem odstąpił zasądzonych sądowi okręgowemu karnemu w Krakowie do osądzenia ich za cały szereg kradzieży kolejowych i za rozbicie wagonów towarowych. Wczoraj odbyła się przeciw nim rozprawa, na której oskarżony Barański zupełnie apatyczny, z oczyma wypłoszonemi robił wrażenie warjata. — Sąd w Sosnowcu na podstawie orzeczenia lekarzy krakowskich orzekł, że Barański jest symulantem. Na wniosek obrony trybunał zarządził ponowne zbadanie Barańskiego przez innych znawców, gdyż Barański zrobił na trybunale wrażenie człowieka umysłowo nieprzytomnego, którego ani sądzić nie można, ani wykonać na nim orzeczonej kary. Celem przeprowadzenia tego dowodu rozprawę odroczono.

Przewodniczył sso. Droździkowski, oskarżał prokurator Dr Gniewosz, bronił adw. Dr Heski.

Z ruchu sjonistycznego

Zjazd okręgowy w Sanoku

Sjonistyczny Zjazd Okręgowy w Sanoku rozpocznie się w niedzielę, dnia 23 bm. o go dzinie 9 rano w lokalu Org. „Sjon.". Porządek dzienny:

1) Otwarcie — Dr J. Nehmer (Sanok),
2) Obecny stan polityki sjonistycznej — Dr R. Feldschuh
3) Referat organizacyjny (Frakcje) — Dr Oberländer (Jasło)
4) Sjonizm (teoret.) — Dr. Gross (Krosno)
5) Keren Kajemeth i Palestyna — M. Wiesenfeld (Krosno)
6) „Tarbuth" — J. Silberring (Kraków)
7) „Ezra" — Inż. Ben Zion Horowitz
8) Dyskusja.
9) Wnioski i uchwały.

„LMAAN HAJOM"

Z inicjatywy sekr. Org. Sjon. Dr R. Feldschuha, wespół z organizacją „Tarbut" w Krakowie, zostaje zwołane na wtorek, dnia 25 bm. posiedzenie przedstawicieli wszystkich organizacji celem urządzenia akcji „Lmaan Hajom" na rzecz utrzymania i ugruntowania bytu jedynego w Polsce dziennika hebrajskiego „Hajom". Zaproszenia listowne wysłane. Uprasza się o pewne przybycie. Zarazem prosimy prowincję o przeprowadzenie analogicznej akcji w swoich miastach.

Z teatru, literatury i sztuki

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś po raz 5-ty „Gra miłości i śmierci", z gorącem uznaniem przyjęta przez publiczność. Na okres świąteczny przeznaczono na życzenie licznych wycieczek trzy najwybitniejse sukcesy tego sezonu: „Świętą Joannę", „Pocałunek Kopciuszka" i „Żywą maskę".

Po poważnym repertuarze ostanich tygodni w przygotowaniu dwie nowości lżejsze: Jerome'a „Edukacja lady Fanny", wykwintna komedja angielska oraz wiedeńska nowość braci Golzów „Pani Pick na audjencji".

— **TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM.** Dziś sobota, 22 bm. o godz. 8-mej wieczór premjera znakomitej farsy Grenet Dancourta „Syn nienaturalny" z pp. Olską, Krajewską, Zbuckim, Brandtem, Chełmirską, Biliżanką, Stefańską, Ujhelym, Rychterem w rolach głównych.

W niedzielę 23 bm. o godz. 10½ przedpoł. odbędzie się w sali operetki „Nowości" przedstawienie dla dzieci i młodzieży, z którego dochód przeznaczony jest na rzecz Ochrony dla biednych miasta Krakowa. Bilety do nabycia w dniu przedstawienia przy kasie teatru.

— **PRZEDSTAWIENIA „HABIMY".** Dzisiaj w sobotę 22 bm. gra „Habima" po raz pierwszy sztukę pt. „Sen Jakóba". Na skutek olbrzymiego zainteresowania i nadzwyczaj licznych zgłoszeń z prowincji „Habima" przedłuża gościnę w Krakowie, aż do poniedziałku dnia 24 bm. włącznie. W niedzielę 23 bm. powtórzoną zostanie sztuka „Sen Jakóba", a w poniedziałek ukaże się „Żyd wieczny tułacz".

— **ŻYDOWSKA TRUPA TEATRALNA** pod dyrekcją p. A. Melcera i artystycznem kierownictwem p. Prisamenta rozpoczyna z dniem dzisiejszym serję przedstawień z repertuaru modnej komedji i dramatu na specjalnie urządzonej scenie w ogrodzie restauracji Wasserlaufa (Stradom 11). Na pierwszy wieczór idzie komedja Siegla „Mojsze".

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

BAGATELA

Sobota: „Sen Jakóba" (występ „Habimy").
Niedziela: „Sen Jakóba" (występ „Habimy").
Poniedziałek: „Żyd wieczny tułacz".

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Gra miłości i śmierci".
Niedziela: „Święta Joanna".

TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM

Sobota: pop. „Jak trudno być Żydem"; wieczór „Syn nienaturalny" (premjera).
Niedziela: pop. „Pan naczelnik, to ja"; wieczór „Jak trudno być Żydem".

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc czerwiec.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WARSZAWA: „Przekleństwo miljonów".
WANDA: „Bachantka".
UCIECHA: „Szalony temperament".
REDUTA: „Cyrk Gray".
NOWOŚCI: „Madame Sans Gene".
PROMIEŃ: „Jack Coogan wśród ludożerców".
SZTUKA: „Dziecko o dwóch ojcach".

Listy z kraju

RZESZÓW. (Kor. wł.) **Z organizacji sjońskiej. — Święto 3 Maja.**

W ramach miesiąca organizacyjnego odbył się u nas w Lag- beomer wykład p. dr. L. Oberländera na temat: „Pokolenie o własnem obliczu". Niezwykle głęboko i pięknie ujęty referat wywarł na słuchaczach, prawie z samej inteligencji żydowskiej się re krutujących, jaknajlepsze wrażenie.

Z okazji Lag- beomer odbyła się też zbiórka domowa oraz wśród inteligencji żyd. na rzecz Ż. F. N.

W akcji miesiąca organizacyjnego wzięło udział wielu członków tut. org. sjońskiej, którzy na wezwanie centrali, odwiedzili wyznaczone sobie miejscowości, budząc i organizując tamże myśl i pracę narodową.

W organizacji sjońskiej praca postępuje normalnym torem. Najładniej pracuje komisja Ż. F. N. pozostająca pod wytrawnem kierownictwem p. Hofstädtera, tak, iż pozycje dochodów w stosunku do miesięcy poprzednich znacznie się poprawiają.

Z okazji święta 3 Maja, odbyło się staraniem kahału uroczyste nabożeństwo w bożnicy miejskiej, w którem wzięła udział cała żyd. młodzież szkolna. Abstrahując od przeszkód zewnętrznych (jak nagłe zasłabnięcie rabina miejskiego, który miał kazanie wygłosić) nabożeństwo, urządzone w sposób iście staro-kahalny, wypadło całkiem blado. Rad.

CHRZANÓW (Kor. wł.) Z okazji Miesiąca Organizacyjnego a z ramienia Kom. Okr. Org. Mizrachi w Krakowie, wygłosił u nas p. E. Markus dnia 3 bm. w lokalu Stow. Mizrachi referat n. t. „Ruch ortodoksyjno narodowy w świetle Tory". Wywody p. referenta przyjęli zgromadzeni z gorącem uznaniem.

MIELEC (Kor. wł.) Z okazji święta państwowego 3 Maja odbyło się staraniem tut. gminy wyznaniowej uroczyste nabożeństwo w wielkiej synagodze. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz i stowarzyszeń tutejszych. Uroczyste przemówienie wygłosił p. prof. Brenner, modły odprawił p. Aleks. Stempler, poczem chór pod batutą p. Lelpziga odśpiewał psalmy.

W najbliższych dniach mają się odbyć wybory do tut. Rady gminnej. Najprawdopodobniej przyjdzie do kompromisu między sjonistami a innemi ugrupowaniami żydowskiemi co do wystawienia wspólnej listy kandydatów. Kr.

Z giełdy

Giełda krakowska z 21 bm., (w nawiasie kursy z 20 bm.) Akcje: Zieleniewski 9,30—9.35 (9.30—9.40, Tepege 0.16, Chodorów 52 (49.60—52).

Waluty nagół niezmienione, kurs nieoficjalny dolara wynosił 11.90—12, bankowy 11.10—11.21.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT) **Waluty:** Belgia 34·91 Holandja 446·28, Londyn 53·97 Nowy Jork 11·08, Paryż 3392, Praga 32·87 Szwajcarja 21566, Wiedeń 156·66 Włochy 43·89

Papiery państwowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 32—31.50, pożyczka dolarowa 69—68½—69, pożyczka złota 765.90—760.35—765.90, pożyczka kolejowa 171.

Akcje: Bank Małapolsk Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·06, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4·65 Puls 3·80, Wild —·— Cegielski 6·25, Parowozy 0·14 Zawiercie 5·10. Zegluga 0·08, Polska nafta 0·40, Siła i Swiatło 6·12, Chmielów 0·12 Starachewice 0·79, Pocisk 0·38 Zieleniewski 8·—, Zyradów 6·25 Chodorów 3·30.

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 21 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28425, Belgad 1244, Berlin 16828 Bruksela 2259, Budapest, 9885, Bukareszt 263, Chrystiania 15280, Kopenhaga 185·70, Londyn 3438, Madryt 102·30 Medjolan 2798, Nowy Jork 70675, Paryż 2190 Praga 2093, Sofja 5·11 Sztokholm 18905, Warszawa 60·25 — 60·75, Zurych 136·75 dolary 710·—, belgijskie —·— bułgarskie —·—, duńskie —·—, marki niemieckie 16845, angielskie 34·26, jugosłowiańskie 1242, norweskie —·— polskie 59·75—60·75, rumuńskie 265, szwedzkie —·— szwajcarskie 136·50, hiszpańskie —·— czeskie 20·90, węgierskie 98·83, tureckie —·—.

Akcje: Zieleniewski 66·. Silesja —·—, Fanto 102 Gal. Karpaty 75·— Galicja 780, Siersza 14, Bank Małopolski —·—, Bank Hip. —· Tepege —·,

Giełda lwowska

Lwów, 21. 5 PAT. Hipoteczny 0.51—0.53, Browary 9.75—10, Chodorów 56—56.50, Gazolina 1.55, Ojkos 1—1.05, Parowozy 0.16, Cegielski 5—6.

Giełda zbożowa: Pszenica biała 53.50—54.50, pszenica czerwona 57—58, żyto małopolskie 33—34, jęczmień pastewny 25—26, owies małopolski 34.75—35.75. Ceny szacunkowe bez transakcyj.

Giełda zurychska

Zurych, 21. 5 PAT. Paryż 15.80, Londyn 25.145, Nowy Jork 5.16.7, Belgja 16.10, Włochy 20.35, Hiszpanja 74.67, Holandja 207.90, Berlin 1.231, Wiedeń 73, Sztokholm 138.37, Oslo 112.10 Kopenhaga 135.75, Sofja 3.75, Praga 15.315, Warszawa 40, Budapeszt 0.72.3, Białogród 9.10, Ateny 7.60, Konstantynopol 2.76, Bukareszt 1.90, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 207.50. Tendencja mocniejsza.

Giełda londyńska

Londyn, 21. 5 PAT. Radjo. Nowy Jork 4.865, Holandja 12.09 5/8, Francja 161, Belgja 156.75, Włochy 123.25, Niemcy 20.43, Szwajcarja 25.145, Danja 18.52, Norwegja 22.45, Helsingfors 193.52, Praga 164.25.

Giełda paryska

Paryż, 21. 5 PAT. Radjo. Londyn 161, Nowy Jork 203.10, Belgja 100.25 Hiszpanja 479, Włochy 129.50, Szwajcarja 640, Danja 810, Holandja 1331, Norwegja 716, Szwecja 889, Rumunja 12.10, Niemcy 789

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 21. 5 (D) Warszawa 9, Londyn 486.50, Paryż 302 i pół, Wiedeń 10.12, Praga 296.44, Włochy 391 i pól Budapeszt 14.12, Szwajcarja 19.34, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40.21, Oslo 21.67, Kopenhaga 26.26, Sztokholm 26.77, Hiszpanja 14.43, Bukareszt 37 i pół, Berlin 23.81, Belgrad 176 i pół.

Ulgi w eksportowe w Rumunji

Bukareszt, 21 5. PAT. Wczorajsza Rada ministrów postanowiła zniżyć cła wywozowe od bydła z 8000 do 4000 lei od sztuki. Dla świń zniżono opłatę z 1500 lei do 600. Wszystkie inne opłaty, które były pobierane od bydła przy eksporcie będą zniesione. Ponadto postanowiła Rada ministrów zniżyć cła od mąki pszennej z 15000 do 7.500 od wagonu. Wreszcie postanowiła rada ministrów w najbliższych dniach zawiesić rozporządzenie dotyczące zakazu przywozu używanych maszyn, które to rozporządzenie rząd Bratianu wydał w ostatnich dniach swego urzędowania.

Górnicy angielscy odrzucili projekt redukcji płac

Londyn, 21. 5 PAT. Na wczorajszej konferencji delegatów górniczych powzięto jednogłośnie rezolucję, która przyjmuje w znacznej mierze przedłożone przez premjera wnioski ustawodawcze i projekty administracyjne, mające na celu reorganizację przemysłu węglowego, **jednakże odrzuca zawarte w projekcie redukcje płac.** Powyższą decyzję konferencja zakomunikowała premjerowi

Wczoraj wieczorem przedłożył również premjer swe postulaty przedtawicielom związku przedsiębiorców. W kołach konferencji utrzymują, że właściciele kopalń mają pewne zastrzeżenia odnośnie do projektu premjera, dotyczącego reorganizacji przemysłu węglowego. Jak się zdaje głównym zarzutem jaki przedsiębiorcy stawiają projektowi premjera jest ten, że reorganizacja w myśl zasad tego projektu może się przeistoczyć w nacjonalizację przedsiębiorstw górniczych. Jednak w większości punktów planu rządowego przedsiębiorcy przychylają się do poglądów Baldwina.

Wobec tych faktów premjer postanowił nie wyjeżdżać na czas Zielonych Świątek z Londynu. Należy przypuszczać, że premjer użyje tego czasu na porozumienie się ze stronami.

Ograniczenie uprawnień Trade Unionów

Londyn, 21. 5 PAT. Według wiadomości podanych przez koła dziennikarskie rząd zamierza wystąpić wkrótce z projektem ustawy co do uprawnień Trade Unionów. Zamierzenia mają oczywiście iść w kierunku ograniczenia dotychczasowych uprawnień tych organizacyj.

Rząd francuski wobec katastrofalnej zniżki franka

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 20 5. (K) Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów zastanawiano się nad środkami naprawy obecnej sytuacji finansowej we Francji. (P. art. na stronie 10. — Red) Po dłuższej dyskusji uchwalono powołać do życia centralę dewiz. —

Minister skarbu Peret oświadczył, iż centrala dewiz nie ma być żadną instytucją przymusu. Chodzi tylko o umożliwienie rządowi sprawowanie kontroli nad obrotem dewiz i przeglądu sytuacji na rynku.

Dzisiejsze „Echo de Paris" podaje wiadomość, iż minister Peret jeszcze wczoraj wniósł prośbę o dymisję. Ze strony prezydjum rady ministrów zaprzeczono kategorycznie tej wiadomości. —

Stronnictwo radykalno-socjalistyczne powzięło dzisiaj uchwałę, domagającą się bezzwłocznego zwołania izby, wobec poważnej sytuacji finansowej. —

Pod wpływem interwencji rządu nastąpiła dzisiaj pewna poprawa w kursie franka.— Funt ang. w Paryżu obniżył się na 165, dewiza Paryż notowana była w Zurychu 15.70. W godzinach wieczornych jednak nastąpiło ponowne obniżenie się kursu. Notowano: 15.20—15.15.

Z komisji rozbrojeniowej w Genewie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 20. 5 (D) Na dzisiejszem posiedzeniu przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej większość delegatów państw europejskich postawiła za wstępny warunek rozbrojenia stworzenie dostatecznej gwarancji bezpieczeństwa. Do rzędu państw które podtrzymywały tę tezę należy też Polska. Delegat Stanów Zjednoczonych domagał się powiększenia ilości regjonalnych traktatów rozbrojeniowych. Delegat niemiecki wyraził przekonanie, że porozumienie może być uzyskane w drodze częściowego ograniczenia zbrojeń, przyczem zaprzeczył twierdzeniu jakoby pokojowy przemysł Rzeszy mógł zostać przekształcony na przemysł wojenny.

Demonstracja faszystowska w Pradze czeskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Praga. 20. 5 (D) Dzisiaj odbyła się tutaj wielka manifestacja faszystowska. Po zgromadzeniu udali się faszyści długim pochodem do miasta. Wznoszono okrzyki na cześć generała Gajdy, szefa sztabu generalnego, który uchodzi za przywódcę faszyzmu czeskiego.

Na zgromadzeniu przemawiali liczni mowcy pod hasłem: państwo to naród.

W związku z demonstracją faszystowską zabrał dziś głos w Sejmie minister obrony krajowej Syrowy, który zaprzeczył jakoby gen. Gajda był przywódcą faszystów. Minister zapowiedział, że energicznie przeciwstawi się próbom przemycenia polityki do wojska.

Decydująca klęska Abd el Krima

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 21 5. (K) Donoszą z Marokka: Wojska francuskie dotarły wczoraj do Targuit i przerwały front wojsk riffeńskich. Obecnie nic nie stoi na przeszkodzie wojskom francuskim w marszu na Taze. Abd el Krim uciekł wraz z rodziną i swojem otoczeniem w kierunku północno zachodnim.

Madryt, 21 5. PAT. Wiadomości prywatne i urzędowe zgodnie podkreślają, że w dniu wczorajszym armja hiszpańska i francuska odniosły wspaniałe zwycięstwo. Ostatnie grupy powstańców zostały otoczone i znajdują się w kleszczach zaciskających się coraz bardziej. Położenie tych grup jest wprost rozpaczliwe. Wczorajszy komunikat urzędowy mówi o uwieńczonej pełnym sukcesem operacji w rejonie Tafuanu. Operacje te wywarły bardzo silne wrażenie na powstańcach, którzy zgłosili uległość.

Końcowe dni procesu Windischgrätza

Mowa prokuratora

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 20 5. Proces przeciwko Windischgraetzowi i tow wkracza w końcowe stadjum. Dziś zamknięte zostało postępowanie dowodowe poczem zabrał głos prokurator.

Porażka Hakoachu w Chicago

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Chicago. 20 5. (G-d) Hakoah uległa dzisiaj nieznacznie reprezentacji Chicago. Match zakończył się wynikiem 3:2 (1.1) dla Chicaga. Amrykanie grali brutalnie, kilka graczy Hakoahu odniosło kontuzje. — Szczegóły w liście.

* * *

Kraków, 20. 5. Finał turnieju o puchar żydowskich klubów w Krakowie rozegrał się dziś między Makkabi III a Hakadurem. Zwyciężyła Makkabi w stosunku 4:3 (2:). Gra b. ostra i brutalna.

Sędziował dobrze p. Rumpler.

* * *

— **OTWARCIE SEZONU PŁYWACKIEGO.** Zarząd sekcji pływackiej ŻKS. Makkabi komunikuje: Wpisy do sekcji przyjmuje się we wtorki i czwartki od godz. 7—8 wiecz. w sekretarjacie przy ulicy Gertrudy 9 parter. Tamże wydaje się legitymacje, uprawniające do zniżkowego wstępu do pływalni w Parku Krakowskim obecnie już otwartej.

W najbliższych dniach rozpoczyna się elementarny kurs pływania dla pań i panów pod fachowem kierownictwem.

* * *

Wiedeń, 21. 5 PAT. Wczoraj odbyły się zawody piłki nożnej między drużyną angielską Arsenal a iedeńską Amateure. Anglicy pobili Wiedeńczyków w stosunku 5:3 (3:1).

* * *

Praga, 21. 5 PAT. Podróż „Sparty" do Ameryki została definitywnie ustalona. Sparta uda się w sierpniu do Barcelony, gdzie odbędzie 3 gry, następnie pojedzie przez Bordeaux do Ameryki, gdzie rozegra 12 gier.

Gen. Rozwadowski i Zagórski nadal internowani

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 5 Sin. Wbrew wszelkim pogłoskom jakie ukazały się w niektórych pismach, że generałowie Rozwadowski, Zagórski, Kukiel zostali odprowadzeni do więzienia wojskowego, Wasz korespondent dowiaduje się, że powyżsi oficerowie są nadal internowani w Wilanowie i osobom obcym dostęp do nich jest niedozwolony.

Złoty zagranicą

Wiedeń, 21 5. (D) Złoty kształtował się dziś silniej po kursie 11,75 w stosunku do dolara.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer, — Red. odpow. Zygfryd Moses. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7